

DOROTA OSIŃSKA, Tamta miłość

Szła obok nas na pewną zgubę
Bezbronna ufna lepsza niż my
Prawdziwa czysta jak łza jak kryształ
Do dziś po nocach mi się śni

Gdzie jest tamta miłość
Niepokój serc żarliwość słów
Co się z nią dzieje czy ma nadzieję
Ze zatęsknimy do niej znów

Ginęła w oczach jak płomień gasła
Traciła moc z każdym dniem
A my tuż obok znużeni sobą
Jak cienie dwa mijamy się co dzień

Gdzie jest tamta miłość
Niepokój serc żarliwość słów
Co się z nią dzieje czy ma nadzieję
Ze zatęsknimy do niej znów

Niepewna jutra zła chora smutna
Nie chciała dłużej z nami żyć
Dłużej z nami żyć
Odeszła sobie zgasła jak ogień
Jak żyć jak bez niej żyć

Gdzie jest tamta miłość
Pytam wciąż czy wróci tu
Co się z nią dzieje czy mieć nadzieję
Ze nam wybaczy i wróci tu